Retro 01

Pezet

Co się stało z tymi, którzy byli przy moim boku?
Co się stało z nimi, dla nich łza w oku
Dla nich rap, ale teraz świat jest szybszy
Bo pieniądz i czas to najwięksi terroryści
Co się stało z tymi, którzy byli przy moim boku?
Co się stało z nimi, dla nich łza w oku
Dla nich rap, ale dzisiaj hajs was niszczy, bo
Pieniądz i czas to najwięksi terroryści

Spójrz na zegarek, zobacz jak szybko czas mija
Nielegale już gdzieś w regale trzymam, wciąż nawijam
"Sprzedałeś talent chyba" mówią Ci którzy
Mówili że go nie miałem, kiedy ich znałem, intruzi
Teraz pewnie niektórzy z nich śpią na peronach
Lub zabrać chcą na kielona mnie
Bo chcą wiedzieć jak renoma żre
Jedna znajoma, wiesz jej siostra
Już w welonach prawie, inny znów z wieloma gdzieś
W pubie, krążą po Warszawie, błądzą wciąż
Ja ich nie trawię, jara je w mojej szafie Sean John
Każdy mój szlagier jest na ich ustach
Głęboko w rapie, lecz dla niektórych jednak nadal frustrat
Mała pluskwa nadal, nic więcej
Jeden ziom przesadzał więc wezwali erkę po zawał
Wiesz, znajomi, jedni w Chicago w drudzy w Wyoming
Bo każdy z nich chce być gdzieś gdzie zarobi gdzieś
Złe nałogi, stare załogi, gdzieś stara pasja
Nikt nie chce się narobić, taka praca
My często w trasach, ta, często, jasne
Wiele się zmieniło gdy tak w przeszłość patrzę

Co się stało z tymi, którzy byli przy moim boku?
Co się stało z nimi, dla nich łza w oku
Dla nich rap, ale teraz świat jest szybszy
Bo pieniądz i czas to najwięksi terroryści
Co się stało z tymi, którzy byli przy moim boku?
Co się stało z nimi, dla nich łza w oku
Dla nich rap, ale dzisiaj hajs was niszczy, bo
Pieniądz i czas to najwięksi terroryści

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!